



Sygn. akt IV CSK 576/13

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 5 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Wojciech Katner

Protokolant Izabela Czapowska

w sprawie z powództwa Agencji Nieruchomości Rolnych w W. przeciwko L. F.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej  
w dniu 5 czerwca 2014 r.,  
skargi kasacyjnej strony powodowej  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]  
z dnia 27 czerwca 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu  
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 czerwca 2013 r. Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego w L. utrzymujący w mocy nakaz zapłaty, którym pozwany L. F. został zobowiązany do zapłacenia na rzecz powodowej Agencji Nieruchomości Rolnych w W. kwoty 602 449,02 zł z odsetkami i kosztami postępowania, w ten sposób, że ten nakaz zapłaty uchylił i powództwo oddalił.

W sprawie ustalono, że w dniu 19 listopada 1999 r. powodowa Agencja sprzedała nieruchomość rolną małżonkom D. i A. F. Na zabezpieczenie należności wynikających z tej umowy pozwany - brat nabywcy podpisał siedem weksli in blanco i złożył deklarację wekslową. We wrześniu 2009 r. powódka powiadomiła pozwanego o wypełnieniu weksla in blanco na kwotę 602 449,02 zł. Te dokumenty stanowiły podstawę wydanego w dniu 8 października 2009 r. nakazu zapłaty. W sprzeczności od nakazu zapłaty, wniesionym w dniu 8 października 2010 r., pozwany zarzucił, że nie uczestniczył w żadnych czynnościach związanych z umową oraz że nie podpisywał weksla, a podpis na wekslu nie jest jego podpisem. Po tym, gdy twierdzenia te nie utrzymały się związku z wynikami opinii biegłego z zakresu badań dokumentów, wydanej na podstawie ekspertyzy kryminalistycznej, potwierdzającymi własnoręczność podpisu pozwanego złożonego na wekslu i w deklaracji wekslowej, pozwany na rozprawie w dniu 29 września 2011 r. podniósł zarzut nieważności umowy poręczenia; zarzut ten oparł na twierdzeniu, że na udzielenie poręczenia nie wyrażała zgody jego żona, pomimo że poręczenie to stanowiło czynność przekraczającą zakres zwykłego zarządu.

Ze względu na daty wydania nakazu zapłaty i wniesienia sprzeciwu, w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia miały zastosowanie art. 493 i 495 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2000 r. na podstawie ustawy z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy - kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów (...), Dz. U. 2000 r. Nr 48, poz. 554). Stosownie do art. 493 § 1 k.p.c., w piśmie zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty należało przedstawić zarzuty przeciwko żądaniu pozwu, a także wszystkie okoliczności faktyczne i dowody na ich potwierdzenie, a zgodnie z art. 495 § 3 k.p.c., okoliczności faktyczne, zarzuty i wnioski dowodowe niezgłoszone w pozwie albo w piśmie zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty mogły być rozpoznawane

tylko wtedy, gdy strona wykazała, że nie mogła z nich skorzystać wcześniej lub gdy potrzeba ich powołania wynikła później.

Stosując te przepisy Sąd pierwszej instancji ocenił, że zarzut nieważności umowy poręczenia nie podlegał rozpoznaniu, gdyż był spóźniony, a pozwany nie wykazał, by z zarzutu tego nie mógł skorzystać wcześniej bądź że potrzeba jego powołania powstała później.

Stanowisko to uznał za błędne Sąd Apelacyjny, który stwierdził, że rygory określone w art. 495 § 3 k.p.c. nie obejmowały zarzutów sprzeczności czynności prawnej z przepisami prawa materialnego, które podlegały badaniu nawet z urzędu i bez względu na to, czy strona zarzuciła taką nieważność. Oznaczało to, zdaniem Sądu Apelacyjnego, obowiązek rozważenia kwestii nieważności umowy poręczenia, przy zastosowaniu art. 36 i 37 k.r. i op. w ich brzmieniu pierwotnym (przed zmianą na podstawie ustawy z dnia 17 stycznia 2004 r. o zmianie ustawy - kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. 2004 Nr 162, poz. 1691). Poręczenie za spłatę długu przewyższającego 543 tysiące zł stanowiło, przy uwzględnieniu niewielkiego rozmiaru majątku pozwanego i jego żony, czynność przekraczającą zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nieważność czynności poręczenia wekslowego widoczna była na tle dokumentów złożonych przez powoda (weksla z poręczeniem pozwanego, deklaracji wekslowej i odpisu aktu notarialnego), gdyż żaden z nich nie zawierał oświadczenia żony pozwanego o wyrażeniu zgody na poręczenie; w konsekwencji „nie wymagało {to} dowodzenia przez pozwanego faktów świadczących o nieważności”. Stwierdzenie nieważności poręczenia uzasadniało oddalenie powództwa.

Powodowa Agencja oparła skargę kasacyjną na obu podstawach przewidzianych w art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. Zarzuciła naruszenie przepisów postępowania - art. 495 § 3 k.p.c. (we właściwym brzmieniu), przez wadliwe przyjęcie, że prekluzja dowodowa nie dotyczyła zarzutów dotyczących nieważności czynności prawnej oraz przez oparcie wyroku na podstawie dowodów i faktów zgłoszonych z naruszeniem zasady prekluzji dowodowej. Zarzuciła także naruszenie art. 37 § 1 i 2, art. 36 § 2 i 41 k.r. i op. (w odpowiednim brzmieniu) przez

zaniechanie ustalenia, że kwota należna skarżącej ogranicza się do majątku pozwanego. Według skarżącej, Sąd Apelacyjny uchybił także art. 5 k.c. nie rozważając jego zastosowania, pomimo że pozwany podrobił podpis małżonki na oświadczeniu o wyrażeniu zgody na poręczenie, które przedstawił Agencji. W oparciu o te podstawy powodowa Agencja wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu ewentualnie o uchylenie tego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji pozwanego, w obu wypadkach ze stosownym orzeczeniem o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Wykładnia i stosowanie przepisów przewidujących w miarodajnym dla sprawy okresie tzw. prekluzję dowodową, czyli art. 493 § 1 i 495 § 3 k.p.c., jak również art. 479<sup>12</sup> § 1 i 479<sup>14</sup> k.p.c., były przedmiotem licznych wypowiedzi judykatury. W uchwale z dnia 17 lutego 2004 r., III CZP 115/03 (OSNC 2005 r. nr 5, poz. 77) Sąd Najwyższy stwierdził, że na podstawie art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c. pozwany traci prawo powoływania twierdzeń, zarzutów oraz dowodów na ich poparcie, niepowołanych *w odpowiedzi na pozew*, bez względu na ich znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, chyba że wykaze, iż ich powołanie nie było możliwe albo potrzeba powołania wynikała później; to stanowisko odnosiło się *mutatis mutandis* do wykładni bezwzględnie obowiązującej normy zawartej w art. 479<sup>12</sup> § 1, a także art. 495 § 3 k.p.c. (por. wyroki z dnia 21 kwietnia 2005 r., III CK 541/04, niepubl., z dnia 18 listopada 2005 r., IV CK 152/05, niepubl. i z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 143/05, niepubl.). Konsekwentnie, sąd drugiej instancji rozpoznając apelację pomija dowód przeprowadzony przez sąd pierwszej instancji z naruszeniem zasady prekluzji (por. wyrok z dnia 23 marca 2006 r., IV CSK 123/05, niepubl.).

Co prawda, Sąd Apelacyjny zasadnie twierdzi, że ta zasada podlegała modyfikacji z odniesieniem do nieważności czynności prawnej, ale również i taka sytuacja nie pozostawała bez ograniczeń wynikających z obowiązującej prekluzji dowodowej w rozważanej kategorii spraw. W uchwale z dnia 17 czerwca 2005 r., III CZP 26/05 (OSNC 2006, nr 4, poz. 63) Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, podtrzymanym w późniejszych orzeczeniach (por. wyroki z dnia 12 grudnia 2008 r.,

II CNP 82/08, niepubl. i z dnia 3 listopada 2010 r., V CSK 142/10, niepubl.), że sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę w każdym stanie sprawy nieważność czynności prawnej, jednak tylko na podstawie materiału zgromadzonego zgodnie z regułami obowiązującymi w prawie procesowym, w tym z uwzględnieniem prekluzji (art. 479<sup>12</sup> § 1 i 479<sup>14</sup> § 2, a także 495 § 3 k.p.c.). Stanowisko takie podziela się w piśmiennictwie, akcentując, że argumentacja prawna, jak i zarzuty materialnoprawne, które sąd powinien uwzględnić z urzędu (dotyczące nieważności czynności prawnej) nie są objęte prekluzją dowodową, pod takim wszakże warunkiem, że muszą one być oparte na twierdzeniach dotyczących faktów i dowodach zgłoszonych przed wystąpieniem prekluzji dowodowej.

Sąd Apelacyjny ograniczeń tych nie wziął pod uwagę, podejmując badanie czynności poręczenia na podstawie twierdzeń i dowodów zgłoszonych po zastrzeżonym w ustawie terminie.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że zdaniem Sądu Apelacyjnego nieważność umowy miała wynikać już z dokumentów dołączonych do pozwu w postępowaniu nakazowym, co zwalniało pozwanego od dowodzenia tej okoliczności; jak można wnosić z braku wzmianki na ten temat, to „zwolnienie” pozwanego z obowiązków procesowych dotyczyłoby także sformułowania zarzutu oraz przytoczenia okoliczności faktycznych.

W stanowisku Sądu Apelacyjnego można by się dopatrywać refleksu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2007 r., IV CSK 92/07 (OSNC 2008, nr 10, poz. 117), gdyby nie to, że na odwołanie się do stanowiska wyrażonego w tym orzeczeniu nie pozwala zasadnicza różnica podstaw faktycznych obu orzeczeń; w wymienionym wyroku niestosowanie prekluzji było uzasadnione tym, że fakt poterninowego charakteru indosu wynikał z samej tylko treści weksla. Inaczej jest w sprawie niniejszej, gdyż weksel i dwa pozostałe dokumenty dołączone do pozwu nie stanowiły samodzielnie podstawy stwierdzenia nieważności czynności prawnej poręczenia z tego tylko powodu, że „żaden z nich nie zawierał oświadczenia żony pozwanego o wyrażeniu zgody na poręczenie”. Sąd nie wyjaśnił podstaw do formułowania wymagania, by oświadczenie takie zawierał weksel oraz akt notarialny umowy sprzedaży nieruchomości i ustanowienia hipoteki.

Brak też podstaw do twierdzenia, że dokument deklaracji poręczenia wekslowego złożonej przez pozwanego mógł uzasadniać tezę o nieważności umowy poręczenia „sam przez się”, bez powołania relewantnych okoliczności faktycznych i dowodów, takowe zaś (a nawet twierdzenia tego rodzaju), niewątpliwie nie zostały przez pozwanego zgłoszone w piśmie zawierającym zarzuty. W takiej sytuacji, gdy w piśmie tym pozwany zarzucił jedynie (nieprawdziwie), że nie podpisał weksla, przed wystąpieniem prekluzji nie istniały twierdzenia dotyczące faktów i dowody uzasadniające badanie ważności czynności prawnej poręczenia.

Teza ta ulega wzmocnieniu, gdy odczytuje się ją w kontekście materialnoprawnym, nie dającym podstaw do tak radykalnej oceny usprawiedliwiającej pominięcie prekluzji dowodowej.

Zgodnie z art. 36 § 2 k.r. i op. w brzmieniu obowiązującym w dniu udzielania poręczenia, do dokonania czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu potrzebna była zgoda drugiego małżonka wyrażona w formie wymaganej dla danej czynności prawnej, a stosownie do art. 37 § 1 k.r. i op., ważność umowy zawartej przez jednego małżonka bez wymaganej zgody drugiego zależała od potwierdzenia umowy przez drugiego małżonka. Po pierwotnych wahaniach, umowy poręczenia zaliczono do czynności zarządu majątkiem wspólnym, jednak zgoda na udzielenie poręczenia była wymagana tylko wtedy, gdyby przekraczało ono zakres zwykłego zarządu. Ocena czynności pod tym kątem mogła być dokonana tylko na kanwie konkretnych okoliczności faktycznych; z samej deklaracji wekslowej okoliczności tego rodzaju nie wynikały, nie mogła ona zatem stanowić samodzielnej i wystarczającej podstawy stwierdzenia nieważności poręczenia.

Ponadto, umowa zawarta bez wymaganej zgody (potwierdzenia) współmałżonka ze względu na konstrukcję art. 37 § 1 k.r. i op., była tzw. czynnością prawną niezupełną („kulejącą”), charakteryzującą się tym, że brak zgody nie powodował nieważności umowy, ale stan bezskuteczności zawieszony, do chwili potwierdzenia albo odmowy potwierdzenia, przy czym przepis nie określał terminu do potwierdzenia umowy. Dopiero definitywna odmowa potwierdzenia lub ustanie możliwości jej potwierdzenia sprawiały, że umowa była nieważna od chwili jej zawarcia. Nawet w takim wypadku zakres konsekwencji

prawnych wzbudzał poważne kontrowersje. W orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowany był pogląd, na który powołuje się skarżący, że właściwą sankcją braku potwierdzenia poręczenia przez współmałżonka nie jest nieważność umowy, lecz ograniczenie odpowiedzialności za wynikający z niej dług do majątku odrębnego małżonka - dłużnika (por. uchwała z dnia 9 lipca 1993 r., III CZP 94/93, MoP 1993, nr 6, poz. 174 oraz wyroki z dnia 3 lutego 1998 r., I CKN 478/97, OSP 1998, nr 12, poz. 1217, z dnia 26 marca 1998 r., I CKN 588/97, niepubl., z dnia 24 czerwca 1998 r., I CKN 771/97, niepubl., z dnia 19 grudnia 2000 r., V CKN 167/00, niepubl. z dnia 26 kwietnia 2003 r., II CKN 1461/00, niepubl. i z dnia 23 lutego 2006 r., II CSK 129/05, niepubl.). Inne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w orzeczeniach odrzucających możliwość uznania, że czynność przekraczająca zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym może być dotknięta przewidzianą w art. 37 § 1 k.r. i op. sankcją nieważności tylko częściowo, w odniesieniu do majątku wspólnego (por. uchwała z dnia 12 października 2001 r., III CZP 55/01, OSNC 2002, nr 7-8, poz. 87 oraz wyroki z dnia 9 czerwca 1997 r., III CKN 58/97, z dnia 2 października 2003 r., V CK 231/02 i z dnia 12 lutego 2004 r., V CK 196/03, niepublikowane).

Z tego, co powiedziano, jasno wynika, że bez dostatecznych po temu podstaw Sąd Apelacyjny przyjął, że same tylko dokumenty dołączone do pozwu stanowiły podstawę stwierdzenia nieważności umowy poręczenia; jednocześnie, przed wystąpieniem prekluzji dowodowej nie zostały zgłoszone żadne zarzuty, twierdzenia faktyczne ani dowody mogące mieć znaczenie dla badania ważności czynności prawnej, a tylko materiał zgromadzony zgodnie z przepisami postępowania mógł być wzięty pod uwagę zarówno przez sąd pierwszej, jak i drugiej instancji. Z tych względów zarzut naruszenia art. 495 § 3 k.p.c. należało uznać za uzasadniony.

W dotychczasowym stanie sprawy nie było potrzeby rozważania zarzutu niezastosowania art. 5 k.c., pomimo zachowania pozwanego polegającego na sfałszowaniu podpisu żony na oświadczeniu zawierającym zgodę na poręczenie. Jak zgodnie przyjmuje się w doktrynie i judykaturze, art. 5 k.c. nie stosuje się do sytuacji nieważności czynności prawnej uwzględnianej przez sąd z urzędu, a więc

Sąd, uznawszy poręczenie za nieważne nie miał podstaw do oceny zarzutu pod kątem art. 5 k.c.

Z omówionych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c., orzekł jak w sentencji.